

Ks. Dariusz DZIADOSZ

„NIE BĘDĘ SIĘ WSTYDZIŁ  
OSŁONIĆ PRZYJACIELA” (Syr 22, 25)  
Przyjaźń w biblijnych tradycjach Starego Testamentu

*Bardzo nietypowym biblijnym przykładem człowieka, który bezgranicznie zaprzyjaźnił się z Bogiem, jest tajemniczy „sługa Jahwe” z księgi Deutero-Izajasza, który wstawił się heroicznym posłuszeństwem Bogu i Jego wymagającej woli poprzez podjęcie niezwyklej misji względem ludzkości: ofiarował swe cierpienie i życie w intencji prześladowających go rodaków i wszystkich narodów, aby wynagrodzić za ich grzechy i zło popełniane na świecie i w ten sposób zrealizować Boży plan powszechnego zbawienia.*

Starotestamentowe tradycje biblijne odzwierciedlają rzeczywisty obraz życia człowieka, w tym także jego wieloaspektową aktywność uczuciową i emocjonalną ze wszystkimi jej pozytywnymi i negatywnymi przejawami, które mogą zrodzić się i funkcjonować w relacjach międzyludzkich. Na kartach Starego Przymierza znajduje swe odbicie wszystko, co dotyczy życia pojedynczych osób i wspólnoty ludzkiej, z tym jednak zastrzeżeniem, że wszelka aktywność ludzka zawsze konfrontowana jest z prawdą o istnieniu Boga, który – według tradycji biblijnych – ma realny wpływ na bieg historii i pragnie odgrywać istotną rolę w dziejach swego narodu wybranego, Izraela, oraz w historii wszystkich pozostałych narodów ziemi. Konkretnym przejawem tej obecności są teofanie oraz nadprzyrodzone ingerencje Boże w losy ludzkości. Poprzez te nadzwyczajne środki Bóg Jahwe postanowił objawić tajemnicę swojej osoby oraz specyfikę swojej zbawczej relacji do ludzi, przede wszystkim w odniesieniu do Izraela. Jak ukazuje historia narodu wybranego udokumentowana w Biblii, stosunek Boga do konkretnego człowieka oraz do ludzkich społeczności opiera się na miłości, wierności, szacunku, stałości, zaufaniu i przebaczeniu, a zatem na atrybutach charakteryzujących uczucie prawdziwej, autentycznej przyjaźni. Od pierwszych stron Biblii Stwórcy objawia stałe i niezachwiane pragnienie wchodzenia w ścisłe i przyjacielskie relacje z człowiekiem, który jako jedyny ze wszystkich stworzeń został powołany do wyrażania głębokich i dojrzałych uczuć, a także do kreowania odpowiedzialnych i stałych związków z Bogiem oraz innymi ludźmi. W wielu miejscach Biblia podkreśla wyjątkowy status osobowości człowieka, jego ścisły związek ze Stwórcą i władzę, którą posiada on nad otaczającym go światem, a także jego naturalną potrzebę, zdolność i umiejętność wchodzenia w różnego rodzaju interakcje osobowe. Autorzy biblijni akcentują równocześnie z niczym

nieporównywalną wartość ludzkiej miłości i przyjaźni i od samego początku wiąże jej genezę oraz istotę z Bogiem.

Dowodem tego są dwa pierwsze rozdziały Księgi Rodzaju, które zawierają kolejno kapłański i jahwistyczny opis stworzenia świata i człowieka. Pierwszy z nich podkreśla, że człowiek, rozumiany jako mężczyzna i kobieta, został stworzony na obraz i podobieństwo Boga (por. Rdz 1, 1-2, 4a). Jako jedyne stworzenie ukształtowane na Jego wzór, został powołany do wchodzenia w ścisłą i głęboką zażyłość ze swym Stwórcą oraz z innymi ludźmi i całym światem (por. Rdz 1, 26-28). Podobnie kondycję natury ludzkiej prezentuje znacznie starszy, jahwistyczny opis stworzenia (por. Rdz 2, 4b-25), który wpieryw ukazuje genezę pojawienia się na ziemi pierwszej pary ludzi, a następnie przedstawia przyjacielską więź, jaka łączyła ich ze Stwórcą przed ich moralnym upadkiem w ogrodzie Eden. Pobyt pierwszych ludzi w rajskim ogrodzie cechował się doskonałą harmonią, ich wzajemnym zaufaniem i wsparciem oraz duchowym pokrewieństwem tak na płaszczyźnie związku z Bogiem, jak i osobowych stosunków. Ta ostatnia tradycja może z powodzeniem służyć jako głęboki i pełny biblijny wzorzec, a zarazem definicja przyjaźni. Wyjątkowość statusu i pozycji pierwszego człowieka we wszechświecie uczynionym przez Boga polegała na tym, że człowiek ów miał jedyny w swoim rodzaju i bezpośredni dostęp do Stwórcy – dostęp, jakiego nie posiadało żadne inne stworzenie. Dlatego też pierwsi ludzie dysponowali możliwością wchodzenia z Nim w niepowtarzalną i wieloaspektową relację przyjaźni, bliskości i zaufania (por. Rdz 2, 8-25; 3, 8-9). Podobieństwo do Boga oraz stałe przebywanie w bezpośredniej, czulej i pełnej troski bliskości Stwórcy niejako predestynowały pierwszych rodziców do nieograniczonego rozwoju duchowego i emocjonalnego. Przyjacielskie oddziaływanie Boga oraz wyjątkowy status człowieka we wszechświecie dostarczały mu nieograniczonej możliwości nieustannego doskonalenia siebie, a najlepszą drogą do duchowego i społecznego wzrostu była dla niego – w świetle tradycji biblijnych – możliwość nawiązywania pełnych i wieloaspektowych relacji międzyludzkich, z których jako pierwsza, najdoskonalsza i najważniejsza, jawiła się przyjaźń i miłość między mężczyzną a kobietą. Według zamiarów Stwórcy, ta wyjątkowo głęboka i wielopłaszczyznowa więź osobowa jest najkrótszą drogą, prowadzącą do całkowitej jedności i pełnego rozwoju sfery duchowo-cieleśnej kobiety i mężczyzny oraz społecznego i emocjonalnego aspektu ich człowieczeństwa (por. Rdz 2, 22-25). Niestety tę doskonałą i harmonijną rzeczywistość stworzoną przez Boga radykalnie zniszczył grzech pierwszej pary ludzkiej, który zerwał ich wcześniej nieskalaną więź ze Stwórcą, a równocześnie poróżnił i oddalił od siebie mężczyznę i kobietę, wprowadzając w każdy sektor ich życia dysharmonię, nieprzyjaźń, lęk, nieufność, a nawet wrogość. Te negatywne i destrukcyjne czynniki w znaczący sposób zaczęły warunkować jakość relacji, w jakich po wypędzeniu z raj po-

zostawali ludzie. Adam i Ewa, a następnie ich potomstwo, nie byli już w stanie nawiązać tak czystych i bezinteresownych więzi miłości i przyjaźni ani z Bogiem, ani między sobą. Konkretnym tego dowodem był grzech bratobójstwa, którego z zazdrości i zawiści dopuścił się Kain wobec swojego młodszego brata Abla (por. Rdz 4, 1-16). Znakiem utraty przez ludzkość zdolności do kreowania braterskich i przyjacielskich relacji były nienawiść i okrucieństwo w postępowaniu kolejnego pokolenia, którego reprezentatywnym przedstawicielem był bezwzględny Lamek (por. Rdz 4, 17-24). Najpoważniejszymi symptomami nieprzyjaznej postawy ludzi względem Boga i samych siebie okazywały się jednak niegodziwość i okrucieństwo, których dopuszczało się pokolenie ludzkości przedpotopowej i których znakami rozpoznawczymi stały się powszechna przemoc i gwałt (hebr. *ħamas*). Postawa ta, będąca karykaturą i przeciwieństwem porządku ustanowionego przez Boga w chwili stworzenia, doprowadziła do całkowitej zagłady ludzkości w wodach potopu (por. Rdz 6, 1-9, 17). Niegodziwość i zło stały się jednak tak powszechne i tak głęboko zakorzenione w naturze ludzkiej, że nie zdołał ich usunąć nawet ów apokaliptyczny kataklizm. Ludzkość popotopowa nie odzyskała przyjaznego usposobienia ani niewinności, które Stwórca tchnął w pierwszych rodziców uczynionych na Jego obraz i podobieństwo (por. Rdz 9, 18-29; 11, 1-9), stąd też Noe, a potem jego potomni, którzy spod wieży Babel rozeszli się po wszystkie krańce świata, mieli ograniczoną zdolność do zadzierzganiania stałych i autentycznych więzi miłości, przyjaźni i braterstwa. Zapewne z tej właśnie przyczyny tradycje biblijne opisujące przedizraelski okres patriarchów, a także wielowiekową historię narodu wybranego żyjącego najpierw w Egipcie, następnie w Kanaanie, a w końcu pośród ludów pogańskich w epoce niewoli asyryjskiej i babilońskiej, nie obfitują w przykłady heroicznej przyjaźni, miłości czy poświęcenia, lecz prezentują raczej smutek i monotonię życia wypełnionego skutkami ludzkich wad, słabości i egoistyczną rywalizacją o wyższy poziom egzystencji. Nawet jednak w tej szarzyźnie codzienności można spotkać postacie, które wykraczają poza powszechnie wówczas przyjmowane standardy i przez swą wielkoduszność, szlachetność, bezinteresowność, otwartość i dobroć serca kreują ponadczasowe wzorce pokojowego współżycia z otoczeniem oraz modele idealnej przyjaźni i braterstwa<sup>1</sup>.

Jeśli chodzi o terminologię, to tradycje biblijne mówiące o przyjaźni i przyjaciółach opierają się zwykle na hebrajskich formach czasownikowych *rā'ah* („przyłączać się do kogoś, towarzyszyć, pozostawać z kimś w bliskiej relacji”)

<sup>1</sup> Zob. W.E. Vine, hasło „Companion”, w: tenże, *Vine's Complete Expository Dictionary of Old and New Testament Words*, Thomas Nelson, Nashville 1996, s. 43; G. Meilander, *Friendship: A Study in Theological Ethics*, University of Notre Dame Press, Notre Dame 1981; P. Wadell, hasło „Friendship, Friendship Ethics”, w: *Dictionary of Scripture and Ethics*, red. J.B. Green, Baker Academic, Grand Rapids 2011, s. 316-318.

lub *ʾāhab* („kochać, miłować” – gr. *fileō*, które określają bardzo szerokie spektrum relacji i więzi międzyludzkich, począwszy od tych najbardziej intymnych (czyli miłości w jej szerokim rozumieniu), aż do tych mniej angażujących i zobowiązujących (jak braterstwo, przyjazne i pokojowe towarzyszenie czy dobre sąsiedztwo). Samo słowo przyjaźń pojawia się w starotestamentowych tradycjach stosunkowo rzadko, co więcej, brak jest nawet konkretnego hebrajskiego pojęcia, które by istotę tej relacji precyzowało. Mówiąc o przyjaźni, autorzy biblijni posługują się więc zazwyczaj hebrajskim *šālôm*, które ma bardzo szerokie pole semantyczne, oscylujące wokół idei pokoju, dobroci, przyjazności, przychylności i życzliwości (por. 1 Krl 5, 26). Inaczej jest w starotestamentowych tekstach greckich, które wypracowały specyficzny termin „*filia*”, oznaczający przyjaźń, i chętnie go stosują (por. 1 Mch 8, 1.11.17; 2 Mch 6, 22; 14, 26; Hi 5, 23; Mdr 7, 14; Syr 22, 20; 25, 1; 27, 18). Dzieje się tak, ponieważ teksty hebrajskie nie rozpatrują kwestii przyjaźni w jej teoretycznym wymiarze, lecz mówią raczej o jej konkretnych przejawach i formach. Stąd też częściej można w nich znaleźć różnego rodzaju terminy na określenie przyjaciela, na przykład „*rēaʾ rōʾeh*” lub „*ʾōhēb*” (gr. *filos*). Najszersze pole semantyczne ma hebrajskie pojęcie „*rēʾa*”, czyli „przyjaciel, kompan, towarzysz, bliźni, sąsiad, brat, mąż”, które z tego właśnie powodu pojawia się w tradycjach Starego Testamentu aż sto osiemdziesiąt siedem razy i ma swoje odpowiedniki również w języku akadyjskim, ugaryckim i aramejskim. Jego podstawowy sens to „osobisty przyjaciel, zaufany druh, z którym chętnie pozostaje się w relacji opartej na wzajemnej ufności i bliskości”. Intensywność i zażyłość przyjacielskiej relacji jest w wielu tekstach biblijnych podkreślana poprzez przedstawianie „przyjaciela” jako członka najbliższej rodziny i traktowanie go na równi z synem bądź bratem (por. Ps 122, 8; Pwt 13, 7; 1 Krl 16, 11). Zdarza się nawet, że autorzy biblijni używają pojęcia „przyjaciel” zamiennie z terminem „brat” (hebr. *ʾah*) czy „bliski krewny” (hebr. *qarob*) (por. Wj 32, 27). Termin „*rēʾa*” stosowany jest również w szerokim kontekście relacji narzeczonych, oblubieńczych i małżeńskich, w którym przybiera znaczenie „narzeczonego, oblubieńca, umiłowanego, kochanka, partnera”. Przytoczyć tu można choćby *passus* z najbardziej znanej biblijnej antologii pieśni i hymnów miłosnych zapisanych w księdze Pieśń nad Pieśniami: „Usta jego przesłodka i cały jest pełen powabu. Taki jest miły mój, taki jest przyjaciel mój, córki jerozolimskie!” (Pnp 5, 16). Jak wiadomo, księga Pieśni nad Pieśniami jest jedynym i szczególnym świadectwem przyjaźni między mężczyzną a kobietą, przyjaźni, która z czasem przeradza się w dojrzałe, bezgraniczne, a miejscami nawet namiętne uczucie miłości. W księdze tej termin „*rēʾa*” znajduje swój żeński odpowiednik „*raʾējā*”, określający „przyjaciółkę, towarzyszkę, oblubienicę, kochankę, umiłowaną, partnerkę” (por. Pnp 1, 9.15-16; 2, 2.10.13; 4, 1.7; 5, 2; 6, 4).

Tym samym zawołaniem „rē’a”, „przyjaciół, towarzysz, zaufany druh”, choć niezmiernie rzadko, Biblia określa także „nieprawnego i niegodziwego moralnie partnera”, który wbrew przepisom prawa Bożego staje się towarzyszem życiowym zamężnej już kobiety. Termin „rē’a” w tym właśnie znaczeniu pojawia się przede wszystkim w literaturze prorockiej na określenie, językiem teologicznego symbolu, apostazji religijnej Izraela, polegającej na odejściu ludu od prawowiernego kultu Boga Jahwe i czczeniu obcych bogów. Postawę tę, łamiącą reguły przymierza synajskiego, prorocy ujmują w kategorii religijnego nierządu, ukazując lud Izraela jako niewierną małżonkę, „umiłowaną, oblubienicę, przyjaciółkę” Boga Jahwe, która porzuca Go dla innego „męża, przyjaciela, towarzysza” (por. Jr 3, 1; Oz 2, 7-25).

W końcu hebrajskie określenie „rē’a” stosowane jest także przy opisie relacji braterskich z bliskimi krewnymi oraz przy prezentacji stosunków dobrosąsiedzkich. W tym kontekście „przyjaciół” jest krewnym lub powinowatym, z którym jest się związanym bliższymi lub dalszymi więzami pokrewieństwa, co zobowiązuje do solidarności, braterstwa, daleko posuniętej życzliwości i wzajemnej pomocy we wszelkiej potrzebie. Podobnie Biblia określa dobrych sąsiadów, z którymi zwykło się utrzymywać stałe bądź okazjonalne relacje partnerskie, jednakże bez wchodzenia z nimi w bliższe związki emocjonalne i uczuciowe. Te stosunki dobrosąsiedzkie ograniczają się zazwyczaj do wzajemnego szacunku, szczerzej i życzliwej przychylności, pokojowego współżycia, pomocy w wypadku rozmaitych trudności, poszanowania własności oraz nietykalności osobistej (por. Wj 20, 17-18; 22, 14).

Na szerokim znaczeniu hebrajskiego pojęcia „przyjaciół” buduje własne przesłanie teologiczne również wiele biblijnych tekstów prawnych określających zasady i reguły wzajemnego współżycia międzyludzkiego. Do terminu „przyjaciół” odnosi się chociażby fundamentalna zasada biblijnego prawodawstwa, która nakazuje poszanowanie i miłość bliźniego „jak siebie samego” (Kpł 19, 18). Reguła ta nakazuje otaczać troskliwą opieką i bronić wszystkich potrzebujących i ubogich, a jednocześnie zabrania jakiegokolwiek czynności, która naruszałaby duchowe bądź materialne dobro bliźniego (por. Iz 3, 5; Jr 5, 8; 22, 13; Ez 18, 6; 22, 12).

Podsumowując tę krótką analizę semantyczną, należy stwierdzić, że biblijna terminologia określająca przyjaźń i przyjaciół, choć nie jest zbyt bogata, to jednak na wiele sposobów i w bardzo szerokiej teologicznej i egzystencjalnej perspektywie wyraża ludzkie więzi i relacje przyjacielskie. Opisane w Biblii związki braterstwa i przyjaźni są bardzo różnorodne i obejmują zarówno te bardzo ścisłe i nacechowane dużą emocjonalnością i uczuciowością, jak i te płytsze, zachodzące pomiędzy spokrewnionymi członkami tego samego klanu, rodu i narodu, a nawet zwyczajne, dobroduszne i pokojowe życie sąsiedzkie. Wszystkie te odmiany przyjaźni traktowane są w Biblii jako oczywista konse-



kwencja i duchowy owoc przyjacielskiej relacji z Bogiem (owoc przymierza) oraz sposób na doskonałe wypełnienie nakazów prawa objawionego przez Mojżesza, które między innymi komunikuje następującą złotą regułę: „Nie będziesz szukał pomsty, nie będziesz żywił urazy do synów twego ludu, ale będziesz miłował bliźniego jak siebie samego. Ja jestem Pan!” (Kpł 19, 18).

Po tym syntetycznym wprowadzeniu w teologię biblijnej nauki na temat przyjaźni można przystąpić do krótkiej systematycznej analizy jej fundamentalnych form i przejawów. Przyjaźń jest interpretowana w Biblii zazwyczaj na dwu zasadniczych płaszczyznach: w relacji do Boga i w obrębie stosunków międzyludzkich.

### PRZYJAŹŃ CZŁOWIEKA Z BOGIEM

O genezie i istocie przyjaźni i życzliwości Stwórcy względem pierwszych ludzi mowa była już wyżej. Tekst Księgi Rodzaju (por. 1-3) dokładnie informuje o wiernej miłości Boga, której nie zachwiały ani ewidentne nieposłuszeństwo pierwszych rodziców, ani grzechy kolejnych pokoleń ludzkich. Każda strona Biblii jest osobnym dowodem niezmiennego i obfitującego we wszelkiego rodzaju dobro przyjacielskiego nastawienia Boga do człowieka. I tak, wychodząc od epoki patriarchów, należy najpierw wspomnieć Noego, którego Bóg jako wiernego przyjaciela ostrzega przed grożącym mu niebezpieczeństwem i ratuje od wód potopu. Następnie przywołać trzeba Abrahama, z którym Jahwe związał się ścisłymi więzami przyjaźni – jej sztandarowym znakiem było przymierze oparte na trzech wyjątkowych Bożych obietnicach mających uczynić patriarchę i jego potomnych trwale szczęśliwymi (por. Rdz 11, 27-25, 18). Teksty biblijne, opowiadając o tej wyjątkowej przyjaźni Boga z Abrahamem, w poruszający sposób relacjonują między innymi fakt przybycia Jahwe w gościnę do patriarchy, podczas której został On podjęty jak krewny i najlepszy przyjaciel. Owocem tej niecodziennej wizyty stała się obietnica potomstwa złożona bezpłodnej małżonce Abrahama, a najbardziej wymownym dowodem bliskości Boga i patriarchy była ich szczerą i pełną przyjacielskiej ufności rozmowa na temat losu dwu grzesznych miast: Sodomy i Gomory (por. Rdz 18, 1-33). W jej trakcie Jahwe nie tylko zwierzył się Abrahamowi ze swych planów wobec tych dwu niegodziwych społeczności, lecz postanowił także ocalić od dramatycznej zagłady najbliższych krewnych patriarchy. Motywem tej łaski, jak dokładnie relacjonuje autor natchniony, była przyjacielska więź z Abrahamem (por. Rdz 19, 29). Z uwagi na to, że Bóg uczynił patriarchę powiernikiem swych tajemnic i zbawczych planów oraz poddał jego wiarę i wierność wielokrotnym próbom, tradycje biblijne pochodzące z różnych epok nazywają Abrahama przyjacielem Boga (por. Rdz 15, 6; 18, 17-19; 22, 15-18; 2 Krn 20, 7; Iz 41, 8; Jk 2, 23).

W przyjacielskie relacje Boga z patriarchami wpisują się też historie Izaaka, Jakuba i Józefa. Dzieje życia tych patriarchów, wypełnione perypetiami i zawirowaniami, są interpretowane w Biblii z jednej strony w perspektywie wierności Bogu i ścisłej z Nim więzi, a z drugiej – stopniowo realizujących się obietnic i błogosławieństwa Jahwe. Na kanwie powołania i bliskości, a także wzajemnej relacji wierności, lojalności i szacunku oparta jest również przyjacielska relacja Boga z Mojżeszem, którego Biblia także nazywa przyjacielem Pana (por. Wj 33, 11). Mojżesz jest bez wątpienia najważniejszą postacią Starego Testamentu, wielkim prawodawcą, wodzem Izraela, pośrednikiem przymierza z Jahwe, a także potężnym prorokiem, reprezentantem i narzędziem wielkiej mocy Bożej oraz nade wszystko zaufanym i wiernym przyjacielem Jahwe: tym, który jako jedyny z ludzi oglądał Pana twarzą w twarz (por. Pwt 34, 10-12). O bliskości Jahwe i Mojżesza najlepiej świadczy biblijny tekst opowiadający o momencie śmierci patriarchy (zob. Pwt 34) interpretowany w duchu teologii rabinackiej. Tradycja żydowska utrzymuje bowiem, że Mojżeszowi w odejściu z tego świata towarzyszył tylko Bóg, cały lud pod wodzą Jozuego rozpoczął już bowiem w tym czasie podbój ziemi obiecanej. Jedyne Jahwe jako najlepszy przyjaciel i powiernik Mojżesza pozostał do końca przy umierającym patriarsze, a następnie, jak na wiernego przyjaciela przystało, zajął się jego pochówkiem. Z tego względu nikt poza Bogiem nie wie, gdzie zostało złożone ciało najważniejszego człowieka Starego Przymierza<sup>2</sup>.

Do kręgu najbliższych Bożych przyjaciół tradycje biblijne zaliczają także osoby określane jako „sługi Jahwe”, czyli ludzi, których połączyła z Bogiem szczególna więź wierności i lojalności, i to do tego stopnia, że całe swoje życie oddali na służbę Jemu i Jego ludowi. Do tej elitarnej grupy Biblia zalicza wspomnianego już Mojżesza (por. Pwt 34, 5; Joz 1, 1), przez którego Bóg wśród wielu znaków nadzwyczajnej mocy wyprowadził naród wybrany z niewoli egipskiej, a następnie zawarł z nim przymierze na Synaju (por. Wj 1-24). Kolejnym sługą Jahwe był Jozue, który dzięki nadzwyczajnej odwadze i męstwu, a nade wszystko dzięki posłuszeństwu i wiernej Mu służbie, wprowadził Izraelitów do ziemi obiecanej i ziemię tę zdobył (por. Sdz 2, 8). Sługą Jahwe, a zatem Jego najbliższym przyjacielem, był również król Dawid, który mimo swoich grzechów stał się nośnikiem Bożych obietnic i gwarantem błogosławieństwa dla Izraela w epoce monarchii. Mogło się to dokonać tylko dzięki jego wierności i ufności, jaką pokładał w Bogu (por. 2 Sm 7; 12, 1-25; 1 Krl 11, 32.36; 1 Krn 22,1-19; 29, 10-20). Biblijnym znakiem i potwierdzeniem bliskiej, przyjacielskiej więzi Dawida z Bogiem są przypisywane mu Psalmi, w których na różne sposoby wychwala on szczodłą pomoc, błogosławieństwo,

---

<sup>2</sup> Tylko muzułmanie czczą grób Mojżesza w dzisiejszym Nabi Musa.

życzliwość, a także wielką wyrozumiałość, miłosierdzie i przebaczenie swego Pana (zob. Ps 18; por. 2 Sm 22, 1-51; 23, 1-7; zob. Ps 45; 51; 89).

Szczególnym przykładem braterskich stosunków z Bogiem są dzieje starotestamentowych proroków, którzy w swoim życiu, niekiedy z wielkim mozołem, najpierw odkrywali rzeczywiste ślady istnienia Boga, a następnie odnajdywali bardzo konkretny plan zbawczy, jaki za pośrednictwem ich samych Bóg postanawiał zrealizować w dziejach Izraela i innych narodów<sup>3</sup>. Relacje proroków z Bogiem zawsze cechowały się ich posłuszeństwem woli Jahwe oraz gorliwością i odwagą w głoszeniu Jego słowa, co w większości wypadków wymagało od nich wielkich wyrzeczeń, heroicznej wierności i miłości względem objawiającego się im Pana. Każdy z proroków reprezentuje pewien wyjątkowy aspekt przyjacielskiego i pełnego zaufania obcowania z Bogiem, najwięcej jednak na temat osobistej relacji z Panem mówi w swoich wyznaniach prorok Jeremiasz. W pięciu obszernych wystąpieniach wręcz odsłania on całą swoją duszę, ukazując z jednej strony niezmierne bogactwo miłości, którą darzy Boga, pragnienie wiernego trwania przy Nim i chęć posłuszeństwa Jego woli, a z drugiej wielość duchowych smutków, upokorzeń, obaw, cierpień i rozterek, które wiązały się z niezwykłymi, a zarazem wymagającymi realiami przyjaźni z Jahwe (por. Jr 11, 18-12, 6; 15, 10-21; 17, 14-18; 18, 18-23; 20, 7-18)<sup>4</sup>.

Bardzo nietypowym biblijnym przykładem człowieka, który bezgranicznie zaprzyjaźnił się z Bogiem, jest tajemniczy „sługa Jahwe” z księgi Deutero-Izajasza, który wslawił się heroicznym posłuszeństwem Bogu i Jego wymagającej woli poprzez podjęcie niezwyklej misji względem ludzkości: ofiarował swe cierpienie i życie w intencji prześladowających go rodaków i wszystkich narodów, aby wynagrodzić za ich grzechy i zło popełniane na świecie i w ten sposób zrealizować Boży plan powszechnego zbawienia (por. Iz 42, 1-9; 49, 17; 50, 4-11; 52, 13-53, 12). W krąg „sług Jahwe” realizujących Boży plan

---

<sup>3</sup> Postawa niektórych proroków była ilustracją i wypełnieniem żydowskiej instytucji tak zwanego „przyjaciela oblubienicy”, który w kontekście godów weselnych miał obowiązek troszczyć się o jak najlepsze przygotowanie spotkania pana młodego z jego oblubienicą. Większość tekstów proroków klasycznych nawiązuje do tej symboliki miłości oblubieniczej między Bogiem a ludem wybranym, określanym jako oblubienica Jahwe. Niektórzy z proroków świadomie podejmowali się zadań ciężących na „przyjaciela oblubienicy” i usiłowali doprowadzić do Pana Jego oblubienicę (Izraela). Nierzadko jednak, zamiast słać przyjaźń i miłość między narzeczonymi, musieli ubolewać nad niewiernością panny młodej (por. Iz 5, 1-7; Oz 1-3). Rolę „przyjaciela oblubienicy” w Nowym Testamencie najpierw podejmuje Jan Chrzciciel w relacji do Jezusa Chrystusa, a następnie św. Paweł Apostoł w odniesieniu do Chrystusa i pierwszych gmin chrześcijańskich pozostających z Nim w oblubieniczej relacji (por. J 3, 28-30; 2 Kor 11, 2; Ef 5, 21-33).

<sup>4</sup> Ten doskonały model wiernej przyjaźni i przywiązania do Boga ukazuje w swoim życiu również biblijny Hiob, który pozostaje lojalny wobec Jahwe nawet w obliczu wielkiego cierpienia, które przyszło na niego z Jego woli (por. Hi 1-2; 42, 7-17).



zbawienia wobec Izraela i innych narodów wliczany jest także wielki perski monarcha Cyrus, którego Biblia wyróżnia spośród wszystkich pogańskich władców jako obdarowanego szczególnym Bożym charyzmatem i dopuszczonemu do wyjątkowo bliskiej więzi z Jahwe (por. Iz 41, 25-29; 45, 1-6).

Starożytni filozofowie greccy, między innymi Arystoteles<sup>5</sup>, byli przekonani, że prawdziwa przyjaźń może zrodzić się jedynie między osobami o tym samym statusie naturalnym lub społecznym. Tak więc wykluczali zarówno możliwość rzeczywistej i wiernej relacji między światem bogów a ludźmi, a także więź braterską między człowiekiem wolnym a niewolnikiem. Idea miłości i bliskości między potężnym i nieśmiertelnym bogiem a słabym i śmiertelnym człowiekiem była więc dla nich czymś nieprawdopodobnym. Tradycje biblijne burzą ten schemat myślowy, podkreślając wielokrotnie, że przyjaźń człowieka z Bogiem i miłość między nimi nie tylko są możliwe, ale nawet wskazane i konieczne dla każdego, kto pragnie spełnić się egzystencjalnie i osiągnąć pełne szczęście, poznać prawdziwe dobro i doświadczyć rzeczywistego piękna. Wszystkie bowiem słowa i dzieła Boga są w Biblii ukazane jako realizacja Jego planu zbawienia, którego zasadniczym i pierwszorzędnym celem jest przyjazne obcowanie z człowiekiem (por. Ps 25, 14)<sup>6</sup>. Powodem takiego stanu rzeczy jest odwieczna miłość Boga do ludzi, którą Stwórca ukazał już w samym momencie stworzenia człowieka i którą nieprzerwanie będzie objawiał aż do końca istnienia ustanowionego przez siebie wszechświata. Najbardziej wymownym owocem tej miłości było stworzenie na Boży obraz i podobieństwo pierwszych rodziców, a po nich każdego bez wyjątku człowieka (por. Rdz 1, 26-28; 5, 1-3; 9, 6), co otworzyło wszystkim ludziom możliwość

<sup>5</sup> Por. Arystoteles, *Etyka nikomachejska*, ks. VIII, rozdz. 6, 1158 b-1159 a, tłum. D. Gromska, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007, s. 244-247.

<sup>6</sup> Doskonałym i ostatecznym wypełnieniem Bożych planów zbawienia jest dopiero osoba i dzieło Jezusa Chrystusa. Syn Boży stał się bowiem człowiekiem, aby ukazać wielkość miłości, jaką Bóg Ojciec żywi do ludzi, i aby wszystko na nowo z Nim pojednać, usuwając skutki grzechu, wrogości i nienawiści. Chrystus otworzył przed ludzkością zupełnie nowe perspektywy, ukazując doskonałą i pełną miłość Boga do człowieka we wszystkich swoich słowach i czynach (por. Mk 10, 21; J 11, 3.11.35-36), a nade wszystko oddając życie z miłości do Ojca i braci, aby na nowo uczynić z nich przyjaciół Boga i pojednać ich między sobą (por. J 17, 21; Ef 1, 3-14; 2, 11-21; Flp 2, 5-8; Hbr 2, 17). Najlepszą ilustracją tych zupełnie nowych horyzontów przyjaźni Boga z ludźmi są słowa samego Chrystusa, który swych uczniów, a poprzez nich wszystkich ludzi, którzy w wierze i posłuszeństwie otwierają się będą na miłość Boga, nie nazywa już sługami, lecz przyjaciółmi (por. J 15, 15), bo dzięki Bożej łasce i dziełu zbawienia istotnie takimi się stają (por. Tt 3, 4). Tę możliwość nowej i trwałej przyjaźni z Bogiem może odebrać człowiekowi tylko jego grzech i niewierność. Człowiek porzuca wówczas i zdradza swego wiernego Przyjaciela na rzecz świata, który w literaturze nowotestamentowej symbolizuje szeroko pojętą rzeczywistość pozostającą w nieprzyjaźni wobec Boga (por. J 17, 14; Jk 4, 4; 1 J 2, 15.17; 4, 5; 5, 19). Prawdziwi czciciele Boga przyjaźń z Nim wyrażają natomiast poprzez wierność i lojalność wobec swego Pana i Stwórcy, a także na drodze miłości i szacunku wobec różnych sobie braci (por. Dz 2, 42-47; 4, 32).

wejścia w bezpośrednią i bliską zażyłość z Bogiem, która winna też stać się dla nich wzorcem kształtowania relacji międzyosobowych z innymi ludźmi. Wszyscy ludzie z woli Stwórcy posiadają status Bożych synów i córek, są więc zdolni do bezinteresownej, hojnej, lojalnej i wiernej przyjaźni. Co więcej, Bóg zaprasza do miłości i przyjaźni z Nim nie tylko pojedyncze osoby, ale też całe narody. Dowodem tego jest historia Izraela – pełna przychylności i łaski Boga, a przede wszystkim zawarte między Nim a narodem wybranym przymierze, które w swej istocie opiera się na wzajemnych zobowiązaniach i przywilejach, a więc na regułach dojrzałej i wiernej relacji braterskiej. Przyjaźń Boga z Izraelem okazała się trudna i wymagająca, a tradycje biblijne mówią o niej na różne sposoby. Z jednej strony wielokrotnie ukazują niewierność i nielojalność ludu izraelskiego wobec Boga, czym zdają się nas współczesnych przestrzegać przed fałszywymi przyjaciółmi i zachęcać do rozumnego doboru towarzyszy życiowych. Zarazem jednak niestrudzenie przypominają o istnieniu niezawodnej i wiecznie trwałej miłości Jahwe oraz o Jego nieskończonym miłosierdziu wobec Izraela, co wciąż pozwala ludziom szukać pięknej i bezinteresownej przyjaźni, której najdoskonalszy obraz reprezentuje sam Bóg.

### PRZYJAŹŃ MIĘDZYLUDZKA

Temat ludzkich przyjaźni pojawia się w wielu tradycjach biblijnych pochodzących z odmiennych epok i środowisk pisarskich, a nadto podejmowany jest na różne sposoby i wyrażany za pomocą licznych gatunków literackich. Jednak mimo znacznego bogactwa tych form i treści, w przeciwieństwie do starożytnej literatury greckiej czy rzymskiej, kwestia przyjaźni nie należy do wątków tematycznych, nad którymi rozwodziłby się autorzy biblijni<sup>7</sup>. Mówiąc o przyjaźni, podkreślają oni przede wszystkim jej praktyczną wartość dla ludzkiego życia, ukazują jej teologiczne i egzystencjalne podłoże, a także wiążą ją z egzystencją konkretnych przedstawicieli narodu wybranego lub przedstawicieli innych narodów. Z uwagi na to, że starotestamentowa Biblia ma wymiar głęboko wspólnotowy, gdyż wyraźnie przedkłada wartość klanu, pokolenia czy narodu, a co za tym idzie rolę stabilności i sprawiedliwości społecznej opartej na przymierzu Izraela z Bogiem, nad konkretną egzystencję, potrzeby i odczucia pojedynczych ludzi, także i przyjaźń czy też inne uczucie jednostki schodzi w niej zdecydowanie na plan drugi. Czytelnik może więc

<sup>7</sup> Ta konkluzja odnosi się zarówno do tradycji Starego, jak i Nowego Testamentu. Zob. A.G. Mitchell, *Greet the Friends by Name: New Testament Evidence for the Greco-Roman Topos on Friendship*, w: *Greco-Roman Perspectives on Friendship*, red. J. Fitzgerald, Scholars Press, Atlanta 1997, s. 225-262; t e n ż e, hasło „Friend”, w: *Eerdmans Dictionary of the Bible*, red. D. Freedman, A. Myers, Wm. B. Eerdmans Publishing Company, Grand Rapids 2000, s. 472.

spotkać w Biblii teksty wychwalające wartość przyjaźni i niezmierzone korzyści wynikające z posiadania przyjaciół, jednakże nie znajdzie w niej spójnego wykładu, który kompleksowo podjąłby ten temat. Sposób podejścia autorów biblijnych do kwestii przyjaźni z konieczności stanowi odzwierciedlenie cywilizacyjnego kontekstu Bliskiego Wschodu, w którym kształtowały się religia i kultura Izraela. W filozoficznych, teologicznych i mądrościowych tekstach biblijnych widać więc wyraźnie naleciałości cywilizacji Egiptu, Mezopotamii oraz niewielkich krajów Syro-Palestyny, gdzie relacje przyjacielskie nawiązywano w oparciu o pewien ścisły kanon zasad i wartości. I tak oto, zwyczaje tych ludów nakazywały, by przyjaciele byli sobie równi, należeli do tej samej albo podobnej warstwy społecznej, aby mieli podobną kulturę i zainteresowania, także pokrewne charaktery, zwyczaje i upodobania. Ta równość miała być gwarantem stałości i trwałości inicjowanych przez nich związków, chroniła bowiem przed społecznym, kulturowym i duchowym mezaliansem, który wcześniej czy później stawał się poważną przeszkodą w rozwoju przyjacielskich relacji zadziergniętych przez osoby wywodzące się ze środowisk różnych pod względem zamożności i wykształcenia. Drugim kanonem sankcjonowanym w zawieraniu i podtrzymywaniu przyjacielskich więzi były wspólne spotkania i posiłki, które służyły lepszemu poznaniu się, dawały możliwość prowadzenia ożywionych i szczerych dyskusji na rozliczne tematy egzystencjalne i społeczne, a także pomagały w pogłębianiu wzajemnej zażyłości i życzliwości. Trzecią nieodzowną zasadą, a także fundamentem prawdziwej przyjaźni było wzajemne zobowiązanie się przyjaciół do ustawicznej troski o rozwój zawartej więzi braterskiej, polegającej na zdobywaniu i rozwijaniu następujących cnót i przymiotów: lojalności, dyskrecji, wierności, życzliwości i dyspozycyjności wobec osoby krewnego lub przyjaciela. Oczywiście te uniwersalne kanony cywilizacyjne znajdują odzwierciedlenie w kontekście wielu świadectw biblijnych, które wprost opowiadają o przyjaźni rodzącej się na bazie wspólnego spożywania posiłków oraz kultywowania różnorodnych postaw i zachowań emanujących otwartością, gościnnością oraz atmosferą braterstwa i życzliwości (por. Rdz 18, 1-16; Ps 41, 10; 55, 14-15). Równocześnie jednak kanony te zostają rozszerzone o bogatą i wielowiekową tradycję judaizmu opartą na prawie Mojżeszowym i spuściznie ludowej mądrości żydowskiej.

Zasadniczo Biblia podchodzi do kwestii przyjaźni na dwa sposoby. Są tradycje, które przyjaźń analizują i rozpatrują z teoretycznego punktu widzenia, podkreślając jej niezastąpioną wartość i wskazując na odpowiednie środki oraz narzędzia do weryfikacji jej szczerości i prawdziwości, a także sugerując skuteczne sposoby jej rozbudzania i podtrzymywania. Do tego nurtu tradycji należy zaliczyć przede wszystkim częste przykłady egzystencjalnych sentencji, przysłów i pouczeń o inspiracji dydaktycznej, które bardzo konkretnie i obrazowo podejmują temat przyjaźni i przyjaciół. Teksty te znajdują uzupeł-

nienie w biblijnych pieśniach i hymnach poświęconych nieocenionej wartości przyjaciół, a nawet w żałobnych elegiach oplakujących stratę najbliższego przyjaciela (por. 2 Sm 1, 19-27).

#### PRZYJAŹŃ I PRZYJACIELE W NURCIE LITERATURY MĄDROŚCIOWEJ

Literatura mądrościowa, zwana też często dydaktyczną z uwagi na edukacyjny i pouczający charakter prezentowanych w niej treści, ma na celu określenie i możliwe rozwiązanie wszystkich najważniejszych problemów duchowych i egzystencjalnych, z którymi wierzący w Boga może zetknąć się w życiu codziennym. Oczywiście kontekst tych problemów oraz proponowane ich rozwiązania ukazane są w literaturze mądrościowej w świetle Bożego prawa i wielowiekowej tradycji judaizmu. Autorzy tych tekstów dzielą się swym bogatym doświadczeniem duchowym i egzystencjalnym, a czynią to w formie krótkich dwuczłonowych przysłów bądź też bardziej rozbudowanych poematów i wskazań utrzymanych w konwencji pouczającego wykładu. Jeśli chodzi o temat przyjaźni, biblijni mędracy zwracają przede wszystkim uwagę na korzyści, jakie wypływają z faktu jej doświadczenia, a także precyzują nieodzowne warunki, które trzeba spełnić, aby zdobyć autentycznego i wypróbowanego przyjaciela oraz samemu stać się odpowiednim towarzyszem dla innych.

I tak, mądrościowe aforyzmy i pouczenia z Księgi Przysłów, a także Psalmów konstatują przede wszystkim, że przyjaźń jest wartością i więzią uczuciową, której nie można porównywać z żadną inną z uwagi na jej niezgłębione bogactwo emocjonalne i egzystencjalną użyteczność. Dlatego też czynią ją jednym z obiektów pożądania i największych starań każdego człowieka, a ponadto zazwyczaj traktują jako wyjątkowy dar od Boga i jeden z kluczowych przejawów Jego błogosławieństwa i życzliwości: „Przyjaciel kocha w każdym czasie, ale brat rodzi się w nieszczęściu” (Prz 17, 17). „Lepsza potrawa z jarzyn z miłością niż tłusty wół z nienawiścią” (Prz 15, 17). „Olejek, pachnidło radują serce i słodycz przyjaciela ze szczerzej rady” (Prz 27, 9). „O jak dobrze i jak miło, / gdy bracia mieszkają razem; / jest to jak wyborny olejek na głowę / [...] / jak rosa Hermonu, która opada / na górę Syjon; / bo tam udziela / Pan błogosławieństwa, / życia na wieki” (Ps 133).

Tego rodzaju dojrzała i wypróbowana przyjaźń jest według Biblii nie tylko najlepszym i najskuteczniejszym sposobem zacieśniania więzów między ludźmi, ale też najodpowiedniejszą drogą prowadzącą do ich duchowego, kulturowego i społecznego doskonalenia oraz rozwoju. Przyjaźń jest darem, który Bóg Jahwe przeznacza przede wszystkim dla bogobojnych i uczciwych, a jej narodziny i przebieg odbywają się pod Jego baczny okiem oraz prze-

możnym wpływem błogosławieństwa Bożego. Ludzie bogobojni potrafią nie tylko uszanować i uczcić Boga, ale też pięknie kreować i podtrzymywać swoje relacje z innymi, a ponadto odpowiedzialnie i skutecznie wpływać na człowieczy i duchowy postęp swoich przyjaciół, motywując ich do zdobywania kolejnych cnót i wartości. W modelowaniu swoich stosunków z przyjaciółmi pobożni wzorują się na zażytych relacjach łączących ich z Panem i własne odniesienia do bliźnich kształtują według Jego prawa miłości. W świetle Biblii bowiem przyjaźń to przede wszystkim związek dwojga ludzi, dzięki któremu stają się oni lepsi, wzrastają duchowo i wzajemnie doskonalą swe człowieczeństwo, czerpiąc natchnienie i motywację do rozwoju z miłości i szacunku do Boga i przyjaciół. Związek, jaki stanowi prawdziwa przyjaźń, zawsze nacechowany jest wzajemną lojalnością, szczerością, a także bliskością fizyczną, emocjonalną, intelektualną i duchową. Tylko taka bowiem bliskość duszy i serca pozwala sukcesywnie umacniać i oczyszczać przyjacielskie więzi i prowadzi do jeszcze mocniejszego intelektualnego i uczuciowego przywiązania i zjednoczenia. Biblia naucza: „Razy przyjaciela są wiernie, a pocałunki wroga fałszywe” (Prz 27, 6). „Nierozumny, kto bliźnim pogardza, roztropany umie o nim milczeć” (Prz 11, 12). „Bogobojny dobrze pokieruje swoją przyjaźnią, bo jaki jest on, taki i jego przyjaciel” (Syr 6, 17)<sup>8</sup>.

Równocześnie księgi mądrościowe przestrzegają przed przyjaźniami pochopnymi, niepogłębionymi i interesownymi, które stanowią wypaczony i karykaturalny obraz prawdziwych i odpowiedzialnych relacji międzyludzkich i zawsze gasną w chwilach wymagających poświęcenia, bezinteresowności, trudu i wierności: „Ubogi nie miły nawet najbliższemu, a bogacz ma wielu przyjaciół” (Prz 14, 20; por. Prz 19, 4.6-7). „Ktoś ma bliskich, a popadnie w ruinę, lecz jest przyjaciel, co przylgnie nad brata” (Prz 18, 24)<sup>9</sup>. „Przyjaciele moi i sąsiedzi stronią od mojej choroby / i moi bliscy trzymają się z daleka” (Ps 38, 12). „Gdybyż to lżył mnie nieprzyjaciel, / zniósłbym to z pewnością; / gdybyż przeciw mnie powstawał ten, który mnie nienawidzi, / ukryłbym się przed nim. / Lecz to jesteś ty, równy mi, / przyjaciel, mój zaufany, / z którym byłem w słodkiej zażyłości, / chodziliśmy po domu Bożym / w orszaku świątecznym” (Ps 55, 13-15).

W tym nurcie pozostaje wiele innych tradycji biblijnych. Przed fałszywymi przyjaciółmi przestrzegają nie tylko księgi mądrościowe, ale też bogata literatura prorocka, która obrazowo ukazuje wszelkie konsekwencje i niebezpie-

---

<sup>8</sup> Por. C.H. T o y, *A Critical and Exegetical Commentary on the Book of Proverbs*, Charles Scribner's Sons, New York 1899, s. 483; D. G a r r e t t, *Proverbs, Ecclesiastes, Song of Songs*, B&H Publishing Group, Nashville 1993, s. 216; B.K. W a l t k e, *The Book of Proverbs, Chapters 1-15*, Wm. B. Eerdmans Publishing Company, Grand Rapids 2004, s. 493; R. M u r p h y, *Proverbs*, Thomas Nelson, Dallas 1998, s. 82.

<sup>9</sup> Por. P. K o p t a k, *Proverbs*, Zondervan, Grand Rapids 2003, s. 379; C. K e i l, F. D e l i t z s c h, *Commentary on the Old Testament*, Hendrickson Publishers, Peabody, Massachusetts, 1996, t. 6, s. 220; W. R e y b u r n, E. F r y, *A Handbook on Proverbs*, United Bible Societies, New York 2000, s. 395.



czeństwa, jakie wypływają z nieodpowiednich relacji. I tak na przykład prorok Jeremiasz w przeddzień upadku monarchii w Judzie i zniszczenia świątyni przestrzega króla Sedecjasza przed zgubnym i bezkrytycznym zaufaniem pokładanym w sojusznikach i przyjaciółach: „Zwiedli cię i otumanili twoi dobrzy przyjaciele. Nogi twoje ugrzęzły w błocie, oni zaś uciekli” (Jr 38, 22).

Podobnie o niewiarygodnych przyjaciółach mówi księga Lamentacji, której autor, żyjący w epoce proroka Jeremiasza, zwraca się do spersonifikowanej Jerozolimy: „Płacze, płacze wśród nocy, na policzkach jej łzy, a nikt jej nie pociesza spośród wszystkich przyjaciół: zdradzili ją wszyscy najbliżsi i stali się wrogami” (Lm 1, 2). Przed nadmierną ufnością naiwnie okazywaną niewypróbowanym przyjaciółom i druhom przestrzega też Micheasz. Prorok w dramatycznych słowach uświadamia wszystkim, że w krytycznym momencie próby lub cierpienia zdradzić i odejść może nawet najlepszy przyjaciel i sojusznik: „Nie ufajcie przyjacielowi, nie zawierajcie powiernikowi, nawet przed tą, która spoczywa na twoim łonie, strzeż wrót swoich” (Mi 7, 5). Co więcej, księga Powtórnego Prawa, która w Biblii Hebrajskiej uchodzi za podstawowe kompendium teologicznej i normatywnej wiedzy dla Izraelity, surowo ostrzega, że nawet najlepszy przyjaciel może stać się powodem moralnego odstępstwa lub apostazji od religii ojców, a w konsekwencji przyczyną Bożego gniewu i potępienia: „Jeśli cię będzie nakłaniał skrycie twój brat, syn twojej matki, twój syn lub córka albo żona, co na łonie twym spoczywa, albo przyjaciel tak ci miły, jak ty sam, mówiąc: «Chodźmy, służmy bogom obcym», bogom, których nie znałeś ani ty, ani przodkowie twoi [...] nie usłuchasz go, nie ulegniesz mu, nie spojrzysz na niego z litością, nie będziesz miał miłosierdzia, nie będziesz tał jego przestępstwa” (Pwt 13, 7-9).

Najważniejszymi atrybutami prawdziwych przyjaźni są w myśl tradycji mądrościowych lojalność, wierność i stałość (por. Prz 18, 24). Przyjaźń bowiem łączy się ściśle nie tylko z przywilejami i przyjemnościami, ale też z konkretnymi obowiązkami, co podkreśla dobitnie jedno z cytowanych wyżej przysłów: „Przyjaciel kocha w każdym czasie, ale brat rodzi się w nieszczęściu”. W bardzo prosty, naturalny, ale wymowny i egzystencjalnie głęboki sposób zachwala w swej filozoficznej prozie walory przyjaźni mędrzec Kohelet: „Lepiej jest dwóm niż jednemu, gdyż mają dobry zysk ze swej pracy. Bo gdy upadną, jeden podniesie drugiego. Lecz samotnemu biada, gdy upadnie, a nie ma drugiego, który by go podniósł. Również, gdy dwóch śpi razem, nawzajem się grzeją; jeden natomiast jakże się zagrzeje? A jeśli napadnie ich jeden, to dwóch przeciwko niemu stanie; a powróż potrójny niełatwo się zerwie” (Koh 4, 9-12)<sup>10</sup>.

<sup>10</sup> Por. T. L o n g m a n, *The Book of Ecclesiastes*, Wm. B. Eerdmans Publishing Co., Grand Rapids 1998, s. 140-143; Ch.L. S e o w, *Ecclesiastes. A New Translation with Introduction and Commentary*, Yale University Press, New Haven 2008, s. 181-183; T. K r ü g e r, *Qoheleth. A Commentary*, Fortress Press, Minneapolis 2004, s. 98n.

Teksty te przypominają ponadto, że autentycznego przyjaciela zawsze zyskuje się po próbie, w trudnych okolicznościach życiowych, w kontekście poświęcenia, cierpienia i ofiary. Nawet najmniejsza, lecz rzeczywista trudność albo wyzwanie życiowe są bowiem najlepszym sprawdzianem mocy i autentyczności przyjaźni, deklarowanej często bez namysłu i zobowiązania, zazwyczaj w kontekście dostatku i szczęścia. Materialna bieda i wszelkie poważniejsze przeciwności losu są według dydaktycznych przekazów biblijnych bezlitosnym weryfikatorem szczerości ludzkich postaw i upodobań – wielu rzekomych przyjaciół tylko za takich się podaje, w rzeczywistości jednak nawet w najmniejszym stopniu nie zależy im na dobru tych, którym przyrzekają wierną i stałą obecność czy pomoc. Groteskowym przykładem takiej „przyjaźni” są na przykład „przyjaciele” Hioba, którzy w chwili próby, mimo początkowej solidarności ze swym doświadczonym przez ból i cierpienie druhem (por. Hi 2, 11-13; 6, 15-30), okazują swoją małość, drastyczny brak empatii i elementarnego współczucia, a także ujawniają egoizm, poczucie wyższości i zasługującą na potępienie zarozumiałość. Zamiast dać swemu bolejącemu przyjacielowi pokrzepienie, siłę i nadzieję, której w chwilach bólu najbardziej oczekuje się od bratniej duszy, potrafią się zdobyć jedynie na bezduszną i jałową interpretację przyczyn jego nieszczęścia, tłumacząc je w nieuprawniony i fałszywy sposób jako konsekwencję jego wcześniejszej winy i nawołując do pokuty. Tą niegodną prawdziwych przyjaciół postawą jeszcze bardziej potęgują cierpienie Hioba, wprowadzając go w stan krańcowego przygnębienia i rozpacz. Przekonanie o pozostawianiu z kimś w przyjaźni, jeśli nie jest ona związkiem dojrzałym i wypróbowanym, może bowiem stać się źródłem głębokiego zawodu, zranienia, a nawet doprowadzić do wielkiego zła moralnego i zraty doczesnego oraz wiecznego szczęścia i pokoju (por. Syr 12, 14; por. 2 Sm 13, 3-15).

Biblijną księgą, która rozpatruje kwestię przyjaźni i przyjaciół już nie tylko w formie jednostkowych i wypowiedzianych okazyjnie aforyzmów i przysłów, lecz w postaci usystematyzowanego, tematycznego wykładu opartego na szeregu mądrościowych sentencji jest przekaz mędrca Syracha. Stanowi on zbiór różnego rodzaju literackich form dydaktycznych, zredagowany w formie antologii tradycyjnej myśli i mądrości Izraela prawdopodobnie w drugim wieku przed Chrystusem jako alternatywa dla szeroko rozpowszechnionej wówczas wśród Żydów filozofii greckiej oraz filozofii antycznych cywilizacji Egiptu i Mezopotamii, w których powstała i przez długi czas egzystowała diaspora żydowska. Księga Syracha w zamierzeniu jej hebrajskiego autora, znakomicie obeznanego z prawem i tradycją Mojżeszową, jak też późniejszego redaktora, który zebrał i uporządkował jej pierwotną wersję, opatrzył ją odpowiednim wstępem teologicznym, a następnie przełożył na język grecki, proponuje bardzo konkretne i, co najważniejsze, uniwersalne w swej wartości prawdy na

temat przyjaźni. Najpierw w formie krótkich sentencji definiuje jej genezę: przyjaźń rodzi się w następstwie przyjacielskich i życzliwych konwersacji, pokojowego i otwartego obcowania ze sobą, budującego ducha i umysł dialogu, ale także w kontekście codziennych zwykłych uprzejmości, które tworzą między przyjaciółmi atmosferę braterstwa, zaufania i przychylności, kładąc silny fundament pod ich trwałą i silną relację: „Miła mowa przyciąga przyjaciół, a język uprzejmy – miłe słowa” (Syr 6, 5).

Każdemu, kto pragnie znaleźć prawdziwego przyjaciela, mędrzec sugeruje, aby poddał go wielorakim próbom, by nie ufał mu bezkrytycznie, ale starał się weryfikować jego sposób bycia, szczerłość intencji, prawdziwość wypowiedzianych słów oraz autentyczność postaw i zachowań. To dojrzałe i roztropne podejście do innych ustrzeże przed niepotrzebnym rozczarowaniem, zawodem a nawet nieszczęściem, jakie niesie ze sobą bliska relacja z osobą fałszywą, niegodną i nieodpowiedzialną. Aby przekonać do swych rad, mędrzec ukazuje dwie skontrastowane ze sobą figury: prawdziwego i fałszywego przyjaciela, i odpowiednio charakteryzuje ich zachowania oraz motyw. Jego pouczenia są tak proste, że nie wymagają szerszego komentarza, a zarazem tak głębokie, że zasługują na rzetelne rozważenie i zapamiętanie: „Jeżeli chcesz mieć przyjaciela, zdobądź go po próbie, a niezbyt szybko mu zaufaj! Bywa bowiem przyjaciel, ale tylko na czas jemu dogodny, nie pozostanie nim w dzień twego ucisku. Bywa przyjaciel, który przechodzi do nieprzyjaźni i wyjawia wasz spór na twoją hańbę. Bywa przyjaciel, ale tylko jako towarzysz stołu, nie pozostanie nim w dniu twego ucisku. W powodzeniu twoim będzie jak [drugi] ty, z domownikami twymi będzie w zażyłości. Jeżeli zaś zostaniesz poniżony, stanie przeciw tobie i skryje się przed twym obliczem” (Syr 6, 7-12)<sup>11</sup>. W innym miejscu mędrzec dodaje: „Przyjaciela nie poznaje się w pomyślności, wróg zaś nie ukryje się w nieszczęściu. W pomyślności nawet wrogowie są człowiekowi przyjaciółmi, a w nieszczęściu oddala się nawet przyjaciel” (Syr 12, 8-9).

Według mędrca Syracha cechą dojrzałego i myślącego człowieka jest roztropny dobór najbliższych przyjaciół i współpracowników, który w istocie leży u podstaw wszelkiej poważnej i długotrwałej znajomości i pozwala unikać frustracji i bolesnych problemów wynikających z zawiedzionego zaufania oraz pochopnie i nieprzemyślanie zawartych relacji. Fakt istnienia nieodpowiedzialnych i egoistycznych przyjaciół, którzy mienia się takowymi tylko w kontekście sytuacji dla nich korzystnych, nie powinien jednak zniechęcać i zamykać na proces poszukiwania przyjaźni prawdziwej i nieprzemijającej. Mędrzec

<sup>11</sup> P.W. Skehan, A.A. DiLella, *The Wisdom of Ben Sira: A New Translation with Notes, Introduction and Commentary*, Yale University Press, New Haven 2008, s. 187n.; *Commentary on the Apocrypha of the Old Testament*, red. R.H. Charles, Logos Research Systems Inc, Bellingham 2004, s. 334.

Syrach konstatuje, że jest ona jednym z najcenniejszych darów, jakie Bóg zarezerwował dla ludzi prawych, a zarazem jedną z najbardziej intensywnych emocji pozytywnych, jakich człowiek może doświadczyć w życiu doczesnym: „Wierny przyjaciel potężną obroną, kto go znalazł, skarb znalazł. Za wiernego przyjaciela nie ma odpłaty ani równej wagi za wielką jego wartość. Wierny przyjaciel jest lekarstwem życia; znajdą go bogobojni” (Syr 6, 14-16).

Przyjaźń jest więc według mędrca Syracha wzorcem autentycznej, bezinteresownej i zorientowanej na drugą osobę relacji, z którą poza miłością między mężczyzną a kobietą nie może się równać żadna z innych więzi międzyludzkich. Z tego względu ciągle poszukiwanie odpowiedniego przyjaciela staje się jednym z najważniejszych w porządku doczesnym zadań człowieka i jest opatrzone specjalnym błogosławieństwem od Boga. Wierny przyjaciel jest w literaturze mądrościowej specyficznym metrum ludzkiego szczęścia i oznaką Bożej życzliwości, ponieważ stanowi niezawodną pomoc oraz skuteczne wsparcie w rozwiązywaniu wszelkiego rodzaju problemów egzystencjalnych. Przekonanie to nie powinno jednak przesłaniać innej ważnej prawdy, a mianowicie, że przyjaźń nie jest jednorazowym aktem, lecz długotrwałym procesem dojrzewania wiodącym przez rozliczne próby i wyzwania, które skutecznie weryfikują jej siłę i autentyczność. Przyjaźń raz znaleziona, winna być nieustannie pielęgnowana i umacniana, aby mogła stale się doskonalić i oczyszczać w ogniu doświadczeń życiowych. Przyjaźń bowiem im starsza, tym bardziej wartościowa i pewna: „Nie porzucaj starego przyjaciela. Nowy z nim nie jest na równi. Przyjaciel nowy jest jak nowe wino, gdy się zestarzeje, z przyjemnością je wypijesz” (Syr 9, 10).

Jedynie wieloaspektowe doświadczenie własnej osobowości w wielorakich życiowych kontekstach równoległe z poznawaniem osobowości kandydata na przyjaciela może dać pewność, że nawiązana z nim więź będzie odpowiednio mocna i trwała, przetrwa wszelkie trudne chwile i będzie zawsze przynosić owoce. Trzeba jednak pamiętać, że nawet wypróbowana i długotrwała przyjaźń nie jest wartością absolutną. Zdarza się bowiem, że z biegiem czasu lub w ekstremalnie trudnych okolicznościach życiowych nawet idealnie funkcjonująca braterska więź nie jest w stanie sprostać kolejnym wyzwaniom, zawodzi pokładaną w niej nadzieję i nagle zamiera. Z tą myślą Syrach poucza swoich uczniów, aby w każdych okolicznościach zachowywali odpowiedni dystans do najbliższych sobie osób i byli przygotowani na ich odejście lub spowodowany przez nich zawód: „Oddal się od swoich nieprzyjaciół, a miej się na baczności przed swoimi przyjaciółmi” (Syr 6, 13). Jednocześnie mędrzec gorąco zachęca, aby gorliwie zabiegać o prawdziwą i wierną przyjaźń i strzec się tego wszystkiego, co może narazić ją na niebezpieczeństwo. Do największych zagrożeń dla przyjaźni zalicza wszelkie grzechy języka, nieszczerłość, dwulicowość, pogardę, brak dyskrecji oraz zdradę, natomiast wśród najważniejszych

czynników cementujących trwałą więź przyjacielską wymienia wierność oraz fizyczną i duchową bliskość w chwilach nieszczęścia i niepowodzeń: „Kto rzuca kamieniem w ptaki, wypłasza je, a kto lży przyjaciela, zrywa przyjaźń. Jeślibyś wyciągnął miecz na przyjaciela, nie martw się, jest bowiem droga powrotu; jeślibyś otworzył usta na niego, nie martw się, jest bowiem możliwość pojednania; ale obelga, wzgarda, wyjawienie tajemnicy i cios zdradliwy – to oddali każdego przyjaciela. Dochowaj wierności bliźniemu twemu w biedzie, abyś z nim razem wzbogacił się w jego pomyślności. W czasie niepowodzenia trwaj przy nim, abyś, gdy przyjdzie do dziedziczenia, i ty miał w nim udział. [...] Nie będę się wstydził osłonić przyjaciela i nie będę się przed nim ukrywał; a jeśliby mnie nawet coś złego spotkało z jego przyczyny, to każdy, kto o tym usłyszy, strzec się go będzie” (Syr 22, 20-23.25-26).

Uważając przyjaźń za jedno z najbardziej pożądaných i wartościowych doświadczeń, jakie dostępne są człowiekowi w doczesnym porządku życia, mędrzec, na zasadzie analogii, ukazuje również, jak dalece negatywnym doświadczeniem jest jej utrata i jak bardzo trzeba zabiegać o to, by nie miała miejsca: „Każdy przyjaciel mówi: «I ja zostałem twoim przyjacielem», ale bywa przyjaciel tylko z imienia. Czyż nie jest to smutek bliski śmierci, gdy towarzysz i przyjaciel obróćą się w stronę wrogości? O przewrotna skłonności! Skąd się przyplątałaś, by okryć ziemię podstępem? W pomyślności towarzysz cieszy się wraz z przyjacielem, a w czasie utrapienia staje przeciw niemu. Towarzysz z przyjacielem trzusi się, by zdobyć pożywienie, a w razie wojny chwyci za tarczę. Nie zapomnij w duszy swej o przyjacielu i niech on nie wypada ci z pamięci pośród bogactw” (Syr 37,1-6).

#### PRZYJAŹŃ I PRZYJACIELE W LITERATURZE NARRACYJNEJ

Obok teoretycznego, uporządkowanego, ale bardzo zwięzłego i syntetycznego wykładu na temat przyjaźni autorzy biblijni przedstawiają również konkretne jej przykłady i wzorce, a także antywzorce. W cywilizacjach ludów zamieszkujących region tak zwanego Żyznego Półksiężycza, a zatem na terenach rozciągających się od Egiptu po Mezopotamię, klasycznym modelem przyjaźni była trwała więź między dwoma mężczyznami<sup>12</sup>. Wzorce te znalazły odzwierciedlenie również w literaturze i kulturze greckiej oraz rzymskiej. Nie dziwi zatem, że także w tradycjach biblijnych właśnie taki model zażyłości

<sup>12</sup> Szczególnym przykładem tego typu przyjaźni był związek dwu mężczyzn posiadający podtekst polityczny i dworski. Zarówno w monarchiach starożytnych, jak i monarchii izraelskiej funkcjonował urząd tak zwanego przyjaciela króla. Przyjaciel taki cieszył się szczególnie zaufaniem urzędującego władcy i pełnił rolę jego nieodłącznego towarzysza, zaufanego doradcy oraz cenionego i dobrze uposażonego dworzanina (por. Rdz 26, 26; 1 Krl 4, 5; 1 Krn 27, 33; 1 Mch 2, 18; 3, 38; 6, 10; 10, 65).



i braterstwa ukazywany jest jako idealny wzorzec przyjaźni. Poza kilkoma odosobnionymi kazusami przyjaźń jest w Biblii domeną mężczyzn<sup>13</sup>: tradycje pochodzące z różnych epok i środowisk pisarskich dokumentują braterskie więzi między bliskimi krewnymi Abrahamem i Lotem (por. Rdz 14, 14-16), prorokiem Samuelem i królem Saulem (por. 1 Sm 15, 35; 16, 1), królami Joramem i Ochozjaszem (por. 2 Krl 8, 28-29; 9, 16), uzurpatorem Jehu i Jehonadabem (por. 2 Krl 10, 15-17), Hiobem i jego przyjaciółmi (por. Hi 2, 11-13) czy też Danielem i jego trzema towarzyszami w niewoli babilońskiej (por. Dn 2, 49)<sup>14</sup>.

W Biblii podmiotem i partnerem najliczniejszych przyjacielskich relacji jest jednak król Dawid, który więzami szacunku i życzliwości o różnym stopniu natężenia i różnej trwałości łączy się z wieloma osobami: kapłanem Abiatarem (por. 1 Sm 22, 23), synem Jonatana – Mefiboszetem (por. 2 Sm 9), wiernym sługą Ittajem (por. 2 Sm 15, 19-21), doradcą Chuszajem (por. 2 Sm 15, 32-37; 17, 1-22), amonickim królem Nachaszem (por. 2 Sm 10, 2) czy też budowniczym jego pałacu i świątyni – królem Hiramem (por. 1 Krl 5, 1).

Najobszerniejszą a zarazem najpiękniejszą pod względem literackim tradycją biblijną prezentującą przykład męskiej przyjaźni jest jednak relacja braterstwa, która zawiązała się między Dawidem a Jonatanem – dwoma młodzieńcami z epoki rodzącej się monarchii w Izraelu, a zatem z przełomu jedenastego i dziesiątego wieku przed Chrystusem<sup>15</sup>. Epizod tej młodzieńczej

<sup>13</sup> Jedyne poważniejsze odstępstwa od tej reguły to opisana w księdze Pieśni nad Pieśniami zażyła przyjaźń między „oblubienicą” a jej „umiłowanym”, która miejscami przeradza się w namiętne uczucie miłości, oraz dostojna, pełna bezinteresownej miłości i poświęcenia przyjacielska relacja między dwiema kobietami: Hebrajką Naomi i jej moabicką synową Rut (por. Rt 1-4).

<sup>14</sup> Teksty biblijne dokumentują także przykłady fałszywych, krótkotrwałych i zdradzonych przyjaźni. I tak, mówią one: o niewiernej przyjaźni towarzyszy więziennej niedoli, Józefa Egipskiego i podczaszego faraona (por. Rdz 40, 23), o zdradliwej i wyrachowanej miłości filistyńskiej Dalili do sędziego Samsona (por. Sdz 16, 1-20), o niewiernej, a miejscami szokującej wręcz relacji lewity z pokolenia Efraima i jego towarzyszyki życiowej (por. Sdz 19, 1-30), o pełnych intryg i konfliktów stosunkach króla Dawida i jego generała Joaba (por. 2 Sm 11, 14-25; 19, 1-9; 1 Krl 2, 5-6), o cynicznym odniesieniu Dawida do wiernego i lojalnego żołnierza Uriasza (por. 2 Sm 11, 2-27) czy też o zranionej, nacechowanej urażoną dumą i pragnieniem zemsty relacji doradcy Achitofela do króla Dawida (por. 2 Sm 15, 12; 16, 23; 17, 1-23).

<sup>15</sup> Faktycznie biblijna wersja tych zdarzeń jest późniejsza. Tak zwany cykl tradycji o dojściu Dawida do władzy, opowiadający między innymi o przyjaźni syna Jessego z Jonatanem (por. 1 Sm 16, 1-2, Sm 5, 5) pierwotnie stanowił niezależny zbiór przekazów, a dopiero w późniejszym czasie stał się częścią Pierwszej Księgi Samuela (prawdopodobnie w okresie deuteronomistycznej redakcji historiografii Izraela, czyli w drugiej połowie szóstego wieku przed Chrystusem). Cykl ten w swoim pierwotnym kształcie powstał zapewne w pierwszej połowie dziesiątego wieku przed Chrystusem, kiedy trzeba było uwiarygodnić najpierw przejście władzy w Judzie i Izraelu przez syna Jessego, który na drodze wewnętrznych walk i rozgrywek politycznych wykorzystał śmierć pierwszego monarchy, Saula, i zasiadł na tronie królewskim, pozbawiając tej możliwości pretendentów do władzy pochodzących z rodu Saulidów. Kolejnym motywem redakcji cyklu była konieczność uzasadnienia rządów Salomona, który przejął panowanie po Dawidzie, dając początek nowej dynastii królewskiej

idealnej przyjaźni został wpisany w nurt tradycji rekonstruujących dojście Dawida do władzy w Judzie i Izraelu, w kontekście krwawej i nierównej wojny Izraelitów z Filistynami. W tradycjach biblijnych najpierw zaprezentowana jest postać Jonatana, który odważnie staje przy ojcu i dzielnie walczy z wrogiem narodowym, dając przykład niezwykłego męstwa i brawury (por. 1 Sm 14, 1-46). Jonatan, jako pierworodny syn Saula, ukazywany jest jako następca tronu, który doskonale nadaje się do tej funkcji nie tylko z racji pochodzenia, ale przede wszystkim z uwagi na swoje zdecydowanie, odwagę i stanowczość oraz strategiczną umiejętność dowodzenia w walce i wielką przenikliwość umysłu. Wszystkie te cechy osobowości Jonatana zyskały powszechną aprobatę i uznanie wśród ludu, a jego żołnierze byli tak bardzo zjednoczeni ze swym dowódcą, że oparli się nawet woli króla Saula, który w kontekście wojny gotów był stracić swego syna za jego nieposłuszeństwo i świadome złamanie ślubu (por. 1 Sm 14, 44-45). Jonatan jest więc wzorem hojnego, nieustraszonego i bezkompromisowego młodzieńca, który nie bacząc na swe królewskie pochodzenie i przyszły urząd, na równi ze zwykłymi wojownikami solidarnie staje do walki o wolność ludu, wielokrotnie dając przykład ogromnego poświęcenia i hartu ducha. Pierworodny syn Saula ukazywany też bywa jako najpoważniejszy pretendent do tronu. Te dwa aspekty, czyli szlachetne przymioty jego osobowości, tak zewnętrzne, jak i wewnętrzne, oraz niedaleka perspektywa objęcia przez niego władzy królewskiej w Izraelu, zdecydowanie wysuwają się na pierwszy plan w biblijnej prezentacji jego sylwetki.

Według bardzo podobnego schematu przedstawiany jest również syn Jessego, Dawid, który wkracza na scenę wydarzeń także w kontekście wojny Izraela z Filistynami i od samego początku uchodzi za poważnego pretendenta do tronu. Pierwszą tradycją mówiącą o Dawidzie jest sprawozdanie z rytu jego namaszczenia na króla, obrzędu, którego z mandatu Bożego w tajemnicy przed urzędującym jeszcze Saulem dokonuje w Betlejem prorok Samuel (por. 1 Sm 16, 1-13). Cały ten zbiór tradycji (por. 1 Sm 9-15; 1 Sm 16-2 Sm 1) można określić jako narrację o rodzących się i umierających przyjaźniach. Wybór Dawida na króla następuje w konsekwencji odrzucenia i potępienia Saula, aktu, którego w imieniu Jahwe dokonuje prorok Samuel (por. 1 Sm 15, 1-35).

---

(por. 1 Krl 1-2). Wymowa tego zbioru tradycji jest zdecydowanie ambiwalentna: najstarsze jego fragmenty ukazują Saula z bardzo pozytywnej strony, młodsze natomiast, czyli te wywodzące się z kręgów sprzyjających Dawidowi i Salomonowi, prezentują syna Kisz już w znacznie gorszym świetle, podkreślając jego polityczną i militarną niezaradność, brak odwagi, nieposłuszeństwo względem Boga i kręgów władzy duchowej (proroka Samuela), a nawet zarzucając mu chorobę psychiczną. W świetle tej wersji zdarzeń, prezentowanej przez stronników Dawida, Saul ukazywany jest jako monarcha odrzucany kolejno przez Boga i swój lud, nie wyłączając jego najbliższych współpracowników i krewnych. Przyjaźń Dawida z Jonatanem – pierworodnym synem Saula – oraz miłość dwu córek królewskich, Merab i Mikal, do syna Jessego trzeba postrzegać właśnie w tym „antysaulowym” kluczu interpretacji początków izraelskiej monarchii.

W ten sposób dość niespodziewanie osiąga swój kres przyjaźń między Bogiem a pierwszym władcą Izraela (por. 1 Sm 9, 16; 13, 13-14; 15, 10-11.17-28), a zaczyna się Jego bliska więź z Dawidem (por. 1 Sm 16, 1-13; 18, 14.28). Mimo wewnętrznych rozterek (por. 1 Sm 15, 35; 16, 1) Samuel wypełnia trudną dla niego wolę Boga i w spektakularny sposób publicznie pozbawia władzy Saula, z którym i jego łączyły ściśle więzy braterstwa i życzliwości (por. 1 Sm 13, 10; 15, 15,13; 28, 15), zapowiadając, że Pan wybrał sobie nowego, lepszego kandydata na tron królewski – kandydata, który godnie odpowie na pokładaną w nim ufność i nie zawiedzie Bożych oczekiwań (por. 1 Sm 15, 23.26; 13, 14; 28, 16-19). Z tą właśnie misją Samuel udaje się do domu Jessego Betlejemity i pod uważną asystencją Jahwe wybiera najmłodszego spośród ośmiu synów Jessego i namaszcza go na przyszłego władcę Izraela (por. 1 Sm 16, 1-13). Kolejnym przekazem jest krótka relacja o osobowościowych problemach Saula (por. 1 Sm 16, 14-23), które prowadzą go do okresowych depresji i uniemożliwiają mu sprawowanie władzy, a dla lektora są oznaką jego umierającej więzi z Bogiem (por. 1 Sm 14, 23). Chcąc skutecznie zaradzić tym problemom, najbliżsi współpracownicy monarchy sprowadzają do niego młodzieńca o imieniu Dawid posiadającego umiejętność gry na instrumencie, która w ich rozeznaniu może dać ukojenie władcy trapiionemu wewnętrznymi lękami i niepokojami. Autor tej tradycji podkreśla, że Dawid nie tylko dysponował zdolnościami muzycznymi, ale był też pięknym młodzieńcem, dzielnym, wyćwiczonym w walce wojownikiem, a ponadto mądrym człowiekiem, którego Bóg miłował, błogosławiąc jego zamysłem i dziełom. Prezentacja ta wyraźnie wskazuje, że odpowiedzialni za jej redakcję byli stronnicy Dawida, i już na tym etapie narracji przygotowuje do lektury opisanej dalej rywalizacji o tron królewski, która rozegrała się między Dawidem a królem Saulem. Ostatnią literacką odsłoną przedstawiającą sylwetkę Dawida w przeddzień narodzin jego przyjacielskiej relacji z Jonatanem jest opowieść o zwycięskiej walce z filistyńskim mocarzem – Goliatem, która miała miejsce podczas konfrontacji militarnej dwu wrogich armii (por. 1 Sm 17, 1-58). Podobnie jak w obu poprzednich relacjach, syn Jessego jest w niej ukazywany jako młodzieniec nielekający się nawet najtrudniejszych wyzwań, gotowy do poświęcenia i walki dla dobra króla i swego narodu, a co najważniejsze, cieszący się stałym błogosławieństwem i życzliwością Jahwe, które gwarantują mu zwycięstwo we wszelkiego rodzaju konfrontacjach i ratują go od niebezpieczeństw. Epizod opisujący jego walkę z Goliatem, w typowy dla tego rodzaju przekazów sposób, podkreśla z jednej strony ogromną przewagę przeciwnika, rysując sylwetkę Goliata jako męża, którego lęka się całe izraelskie wojsko razem z jego królem Saulem oraz synem Jonatanem, a z drugiej hart ducha i odwagę młodego Dawida, którego jedyną bronią jest nieustraszona odwaga, niezachwiana ufność w pomoc Jahwe oraz proca i kilka kamieni wyciągniętych z rzeki. To wszystko wystarcza, aby

dokonało się coś niemożliwego: Goliat, ufny w swą siłę i uzbrojenie, zostaje zaskoczony uderzeniem kamienia, a następnie przykładowie upokorzony i pozbawiony życia przez pogardzanego przez Filistyna młokosa na oczach obydwu armii, które dowiadują się, że źródłem zwycięstwa Dawida jest przyjazny jemu i Izraelitom Bóg Jahwe (por. 1 Sm 17, 45-47). Fakt ten staje się bezpośrednią przyczyną wielkiej popularności Dawida na dworze królewskim oraz entuzjastycznie manifestowanej wobec niego życzliwości i wdzięczności całego ludu.

W tych oto okolicznościach rodzi się przyjaźń Jonatana i Dawida oraz miłość dwu córek króla, Merab i Mikal, do bohaterskiego młodzieńca<sup>16</sup>. Bezpośrednią okolicznością pierwszego spotkania Dawida i Jonatana było więc zwycięstwo tego pierwszego nad Goliatem. Poruszony bohaterstwem nikomu nieznanego młodzieńca, pretendent do tronu od razu zapalał do niego wielką sympatią, która szybko przerodziła się w silne uczucie stałej i hojnej przyjaźni. Redaktor biblijny podkreśla ten fakt od samego początku relacji, mówiąc, że dusza Jonatana przylgnęła całkowicie do duszy Dawida, że pokochał go jak samego siebie i że zawarł z nim przymierze przyjaźni. Szczerłość swych intencji Jonatan potwierdził, uznając we wszystkim równość swego przyjaciela. Nie bacząc na istniejącą między nimi przepaść społeczną i materialną, królewski syn, pretendent do tronu, zaoferował bohaterskiemu młodzieńcowi dar życzliwej i wspaniałomyślnej relacji braterskiej, której dowodem było przekazanie mu książęcych szat, królewskiego płaszcza, miecza, łuku i pasa (por. 1 Sm 18, 1-4). Dar ten miał wymowę nie tylko czysto materialną, nie był też jedynie konsekwencją młodzieńczego idealizmu, życzliwości i bezinteresowności, które tak często pragnie manifestować wobec bliskich i przyjaciół ludzkie serce przepełnione miłością. W bardzo specyficznym kontekście historycznym i politycznym, w jakim znaleźli się Jonatan i Dawid, ten hojny dar nabrał wagi wymownego symbolu komunikującego wolę oddania w ręce syna Jessego atrybutów królewskiej władzy. W tym sensie mógł być traktowany przez otoczenie Jonatana jako rodzaj abdykacji i rezygnacji z roszczeń do królewskiego tronu na rzecz ludowego bohatera, który zapewnił Izraelitom zwycięstwo na polu bitwy z Filistynami.

<sup>16</sup> W następstwie opisanych wyżej zdarzeń obie kobiety zapalały płomiennym uczuciem do Dawida. Młodsza z nich, Mikal, została nawet żoną Dawida, co otworzyło mu drogę do władzy. Narazając własne życie, uratowała ona Dawida przed gniewem Saula, przez co została na krótki czas oddana za żonę Paltiemu (por. 1 Sm 18, 17-30; 19, 11-17; 25, 44). W księgach Samuela Mikal ukazywana jest jako wielbicielka Dawida oraz jego wierna żona. W sposób szczególny staje się bohaterką zdarzeń w Drugiej Księdze Samuela (por. 6, 20-23) w kontekście sprowadzenia arki przymierza do Jerozolimy. Tradycja ta pochodzi już jednak ze środowiska stronników Dawida, które wykorzystuje fakt zazdrości o Dawida odczuwanej przez Mikal, aby ostatecznie potępić ród Saula i podkreślić trwałe przejście władzy w Izraelu w ręce syna Jessego i jego dynastii. Biblijny redaktor w typowy dla siebie sposób komunikuje tę okoliczność poprzez informację o dożywotniej bezpłodności Mikal (por. 2 Sm 6, 23).

Życzliwość królewskiego syna wobec Dawida otworzyła temu ostatniemu drogę do politycznej kariery i zjednała, choć na bardzo krótki czas, serce króla Saula (por. 1 Sm 18, 2. 8), a także przychylność najbliższego otoczenia urzędującego monarchy, ludu i wojska, które wkrótce podporządkowało się rozkazom syna Jessego (por. 1 Sm 18, 16.17-30; 2 Sm 5, 2). Dawid postanowił skwapliwie skorzystać z tej wielkiej szansy, która nieoczekiwanie się przed nim otworzyła, zwłaszcza że mógł liczyć na otwartość środowiska, w którym się znalazł, a przede wszystkim na szczerą i całkowicie oddaną przyjaźń królewskiego syna. Młody Jonatan, nie bacząc na polityczne zagrożenie, jakie mogło nadejść ze strony niedawno poznanego Dawida w perspektywie toczącej się wojny z Filistynami i walki o tron królewski, o którym zresztą ciągle przypominał mu jego ojciec Saul (por. 1 Sm 19, 1; 20, 30-31), postanowił pozostać do końca wierny zadeklarowanej przyjaźni. Ryzykując własną reputację pretendenta do władzy, narażając się na utratę dobrych relacji z ojcem, a nawet stając wobec realnego niebezpieczeństwa utraty życia, Jonatan ceni sobie bardziej braterską więź z synem Jessego aniżeli rządy nad Izraelem, sławę, bogactwo i autorytet w całym państwie. Lojalność wobec przyjaciela stała się dla niego wartością nadrzędną we wszystkich planach i poczynaniach. To dlatego niestrudzenie bronił dobrego imienia swego towarzysza wobec oskarżającego go Saula i stanowczo sprzeciwił się planom ojca, kiedy ten postanowił pozbawić Dawida życia. Jednym słowem, we wszystkich chwilach kluczowych dla syna Jessego Jonatan, jak na prawdziwego przyjaciela przystało, opowiadał się po jego stronie. Nie bacząc na gniew Saula, lojalnie ostrzegł Dawida przed grożącą mu śmiercią i ułatwił mu ucieczkę z dworu ojca. Tym wydarzeniom redaktor cyklu tradycji o dojściu Dawida do władzy (por. 1 Sm 16, 1-2 Sm 5, 5) poświęca aż dwa rozdziały swojej kompozycji i umieszcza je w centralnej jej części (por. 1 Sm 19, 1-21), co w tradycjach biblijnych jest ewenementem niespotykanym. Żadna inna księga biblijna<sup>17</sup> nie dedykuje bowiem tak dużo miejsca kwestii indywidualnej więzi braterskiej czy przyjacielskiej, a co najwyżej poświęca tej problematyce skromny akapit. W przypadku relacji Dawida i Jonatana jest inaczej. Opisując rządy Saula w kontekście wojny z Filistynami oraz wewnętrznej walki o tron, deuteronomistyczny redaktor wplata w te społeczno-polityczne kwestie obszerny passus o genezie i przebiegu tej młodzieńczej przyjaźni. Relacja ta, szczególnie jeśli chodzi o postać Jonatana, może śmiało służyć jako uniwersalny wzorzec bezinteresownego braterstwa.

<sup>17</sup> Pewnym wyjątkiem od tej reguły jest wspomniana księga Pieśni nad Pieśniami, która w całości poświęcona jest tematyce miłosnej więzi dwojga anonimowych młodych ludzi, określanych mianem oblubienicy i oblubieńca. W tym jednak przypadku mamy do czynienia ze specyficznym rodzajem literackim stworzonym świadomie w celu ukazania nadzwyczajnej wartości i siły ludzkiej miłości, a nie z księgą o nachyleniu historiograficznym, której podstawowym zadaniem jest relacjonowanie konkretnych i rzeczywistych faktów z dziejów Izraela.



Nastawienie Jonatana do Dawida wykazuje wszystkie atrybuty dojrzałej i odpowiedzialnej więzi emocjonalnej i uczuciowej. Po pierwsze, syn Saula pomimo swojej pozycji społecznej i dobrobytu, w którym żyje, nie jest skoncentrowany na samym sobie, lecz na otaczających go osobach. To pierwszy warunek, który według Biblii trzeba spełnić, by mogła zrodzić się silna i trwała więź uczuciowa. Dzięki tej altruistycznej postawie Jonatan jest w stanie dostrzec obok siebie ludzi godnych zaufania i miłości, a także rozpoznać i docenić w nich walory i przymioty zasługujące na szacunek i uznanie. Szczere i hojne serce Jonatana nie pozwala mu zamknąć się w hermetycznym świecie samozadowolenia, egoizmu, pychy i miłości własnej, czego dowodem jest jego heroiczna walka o wolność i lepszą przyszłość izraelskiego ludu (por. 1 Sm 13-14). Jonatan otwarty jest na innych, nie strzeże zazdrośnie swych przywilejów, nie poniża tych, którzy ustępują mu pod względem zamożności czy pozycji społecznej, nie ukazuje swej władzy i wyższości, jest gotów cieszyć się sukcesami bliźniego, a nawet zrezygnować z własnej kariery politycznej dla dobra narodu (por. 1 Sm 20, 13-16). Wszystkie te przymioty Jonatana kreślą wizerunek idealnego przyjaciela i altruisty, mogący posłużyć jako doskonały punkt odniesienia dla wszystkich, którzy pragną tworzyć trwałe braterskie więzi oraz poszukują rzeczywistej samorealizacji i spełnienia. Odniesienie Jonatana do Dawida ukazuje wyższość wartości duchowych nad doczesnymi i prymat bezinteresownej miłości nad relacjami opartymi na wyrachowaniu, którymi steruje wyłącznie pragnienie własnej korzyści lub przyjemności i które rozpadają się, kiedy trzeba zrezygnować z siebie na rzecz drugiego.

Postawa Jonatana jest wyraźnym zaprzeczeniem więzi międzyludzkich nawiązywanych ze względu na własny sukces i zysk i już na wstępie wykluczających jakąkolwiek stratę, niepowodzenie czy wydatek bądź też dopuszczających je tylko w ekstremalnych, pojedynczych wypadkach. Jonatan, zrzekając się na rzecz Dawida swej uprzywilejowanej pozycji społecznej, prawa do królewskiego tronu, spokojnej i dostatniej przyszłości, a także splendorów monarszej władzy, dał przykład autentycznej, prawdziwej przyjaźni i braterstwa. Jego heroizm i poświęcenie redaktor biblijny podkreśla wielokrotnie, sławiąc jednocześnie czystość jego intencji oraz skalę bezinteresowności i wytrwałość, z jaką walczył ze swym ojcem najpierw o dobre imię, a potem o uratowanie życia przyjaciela (por. 1 Sm 19, 2-7; 20, 24-34; 23, 14-18).

Drugim kluczowym atrybutem przyjaźni demonstrowanej przez królewskiego syna jest jego niezachwiana wierność i lojalność, która nie cofa się przed żadnym wyzwaniem, żadnym niebezpieczeństwem czy koniecznością porażki i rezygnacji. Motywem i siłą tej stałości jest przede wszystkim niezwykła moc i natężenie żywionego w sercu uczucia, ale także szacunek i przywiązanie do osoby przyjaciela.

Trzecim ważnym rysem postawy Jonatana wobec Dawida jest jego silne osobiste przekonanie o nieporównywalnej z niczym wartości i nieprzemijalności kultuwanego w sercu uczucia braterstwa i dozgonnej przyjaźni, które to przekonanie popycha go do bezkompromisowego poświęcenia się dla szanowanej i kochanej przez niego osoby oraz do całkowitego jej zaufania. Najlepszym dowodem takiej postawy jest przymierze przyjaźni, jakie Jonatan zadeklarował Dawidowi, oddając w jego ręce samego siebie, swoich bliskich i całą swoją przyszłość (por. 1 Sm 20, 13b-16). Szczerłość swych deklaracji syn królewski udokumentował konkretnymi wyborami życiowymi, jakich dokonał w bezpośrednim następstwie zawartego przymierza (por. 1 Sm 20, 17-21, 1; 31, 1-7).

Na koniec tej prezentacji trzeba wspomnieć o jeszcze jednym atrybucie przyjaźni Jonatana, którym jest trzeźwa ocena sytuacji, życiowa mądrość i wielka roztropność. Silne uczucia i emocje mają to do siebie, że często nie pozwalają na rzetelną ocenę osób i zdarzeń, począwszy od osoby przyjaciela, a skończywszy na sobie samym. Jonatan nie jest jednak zaślepiony braterską miłością do Dawida, potrafi mądrze i trzeźwo ocenić bieg zdarzeń. Dlatego właśnie potrafi odnaleźć się w konflikcie Saula z Dawidem i zawsze działa racjonalnie. Z jednej strony ratuje syna Jessego przed po części nieuzasadnioną zemstą ojca, wpierw gruntownie rozeznając sytuację oraz intencje obydwu stojących w konflikcie konkurentów do władzy (por. 1 Sm 20, 1-21). Z drugiej jednak strony pozostaje wierny Saulowi i sprawie bezpieczeństwa swego narodu, które to wartości ocenia jako nadrzędne. Jonatan ocala życie swego przyjaciela, ale swoje własne oddaje nie za niego, lecz za wolność ludu, któremu służy. W ten sposób królewski syn pozostaje do końca wierny miłości deklarowanej najbliższemu towarzyszkowi, a jednocześnie nie pozwala, by przywiązanie do konkretnego człowieka przysłoniło mu misję życiową, do której został powołany. Jest to bardzo ważna i ponadczasowa wskazówka, którą pozostawia nam Biblia. Przyjacielskie więzy to jeden z najważniejszych walorów doczesnego życia, jednakże same w sobie nie są one wartością absolutną, także z uwagi na niestałość i słabość ludzką. Ofiarą tej prawdy stał się w pewnym sensie sam Jonatan. Choć sam był gotów oddać życie za Dawida, w chwili swej śmierci został przez niego opuszczony. Jego zaufany przyjaciel w najbardziej kluczowym momencie nie tylko nie stanął w jego obronie, ale był po stronie wroga, który przystąpił do wojny z Izraelem i królem Saulem (por. 1 Sm 27, 1-28, 2; 29, 1-11). I choć Dawid po śmierci Saula i Jonatana wyśpiewał wzruszającą elegię upamiętniającą ich zasługi i rozpaczal nad stratą najbliższego przyjaciela (por. 2 Sm 1, 17-27)<sup>18</sup>, to jednak jego postawa

<sup>18</sup> Treść wyznań Dawida w tej elegii, a przede wszystkim stwierdzenie, że syn Jessego cenił sobie bardziej miłość Jonatana aniżeli miłość kobiet (por. 2 Sm 1, 26) popycha niektórych egzegetów i komentatorów do sugerowania homoseksualnego kolorytu przyjaźni obydwu młodzieńców.

zarówno przed tym tragicznym zdarzeniem, jak i po nim, rzuca znaczny cień na szczerość jego intencji oraz siłę wierności tak głośno deklarowanej synowi Saula (por. 1 Sm 20, 41-42; 2 Sm 1, 1-5; 9, 1-13; 21, 1-14).

Końcowy wniosek, jaki wypływa z tej najbardziej znanej biblijnej relacji o więzach braterstwa jest jednak na wskroś pozytywny. Przyjaźń idealna jest nie tylko możliwa, czego dowodzi Jonatan, który słowem i całą postawą życia kochał swego przyjaciela jak siebie samego (por. Kpł 19, 18; Pwt 13, 7; 1 Sm 20, 17), ale też konieczna, aby ludzie mogli w pełni doświadczać głębi swego człowieczeństwa i ją poznawać, a także wypełniać najważniejszą misję, którą Stwórca tchnął w ludzkie serce w chwili stworzenia – misję miłości Boga i człowieka.

---

Zob. T.M. H o r n e r, *Jonathan Loved David: Homosexuality in Biblical Times*, Westminster Press, Philadelphia 1978; por. D. G u n n, *The Story of King Saul*, JSOT Press, Sheffield 1980, s. 93; R.D. B e r g e n, *1, 2 Samuel*, B&H Publishing Group, Nashville 1996, s. 293; A. A n d e r s o n, *2 Samuel*, Word, Incorporated, Dallas 1998, s. 19. Tego rodzaju stwierdzenie nie znajduje jednak żadnego potwierdzenia w treści biblijnych tradycji, a jest jedynie konsekwencją niezrozumienia specyfiki terminologii biblijnej i biblijnego kontekstu, a także nieuzasadnionej i tendencyjnej nadinterpretacji przytoczonych wyżej słów biblijnego bohatera.